

5 miesięcy więzienia dla poetki za wiersz

2 sierpnia 2018

Darin Tatur została w 2015 r. zatrzymana po tym, gdy opublikowała wiersz z wezwaniem „Stawiaj opór, mój ludzie”. Od 2016 r. przebywała w areszcie domowym. 31 lipca izraelski sąd skazał ją na pięć miesięcy więzienia.

Sąd uznał jeszcze w maju, że Palestynka wzywała swoich rodaków do przemocy i terroryzmu. 31 lipca zapadło rozstrzygnięcie co do wymiaru kary.

Przedmiotem sprawy był przede wszystkim opublikowany na Facebooku wiersz. „Stawiaj opór, mój ludzie, stawiaj im opór” – napisała Tatur. Dalej mówiła o marzeniu o arabskiej Palestynie, sprzeciwianiu się grabieży dokonywanej przez osadników oraz o tym, by nie opuszczać flag, dopóki „oni” nie zostaną usunięci z ojczystej ziemi. Utwór został poświęcony pamięci trzech Palestyńczyków: Muhammada Abu Chudajra, porwanego i zabitego przez izraelskich osadników, zastrzelonej przez izraelskiego żołnierza 18-letniej Hilal al-Haszlamun oraz Alego Dawabszy, półtorarocznego niemowlęcia, który zginął razem z rodzicami, kiedy osadnicy spalili ich dom.

Zgodnie z palestyńską tradycją Tatur pisała o tych ofiarach okupacji jako o męczennikach. W innym miejscu dodawała, że sama zostanie następną męczennicą. Izraelski sąd uznał to za dowód podżegania do terroryzmu. Potępił także inne wpisy twórczyni, w których pisała o okupacji Palestyny i oporze jej mieszkańców. Materiały publikowane przez Darin Tatur miały ponad 200 tys. wyświetleń na „Facebooku” i „You Tube”.

„Chodziło mi o starania; o to, żeby nie ustawać w wysiłkach, a oni mówią, że to przemoc” – tłumaczyła sens wiersza poetka w rozmowie z agencją Reutersa. Jej obrona bezskutecznie argumentowała, że izraelski tłumacz (policjant arabskiego

pochodzenia) zniekształcił w przekładzie na hebrajski treść utworu. Starła się również powoływać na wolność artystycznej wypowiedzi – na darmo. O swobodzie słowa mówili również obrońcy poetki z zagranicy. „Darin Tatur została skazana za pracę, jaką pisarze na całym świecie wykonują każdego dnia: korzystamy ze słów, by pokojowo walczyć z niesprawiedliwością” – powiedziała o sprawie Jennifer Clement, szefowa PEN International. Solidarność z palestyńską poetką wyrażało ponad 150 amerykańskich pisarzy, poetów i publicystów, m.in. Naomi Klein.

„Niech cały świat usłyszy moją historię, niech usłyszy, czym jest izraelska demokracja. To demokracja wyłącznie dla Żydów. Za to do więzień idą tylko Arabowie” – komentowała w maju tego roku, po tym, gdy sąd w Nazarecie ogłosił w jej sprawie werdykt „Winna” i pozostało tylko czekać na wymiar kary.

Przed ogłoszeniem wyroku Tatur opublikowała w internecie film, w którym mówi, iż po tym, gdy w Izraelu przyjęto „ustawę o państwie narodowym” nie ma żadnych złudzeń co do tego, że zostanie skazana na więzienie. Nie myliła się – chociaż w ostatnich latach była faktycznie pozbawiona wolności (z domu mogła wychodzić tylko na dwie godziny w weekendy, pod opieką krewnego, nie było też mowy o publikowaniu nowych utworów), będzie musiała spędzić kolejne pięć miesięcy za kratami.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu